



Jak znaleźć odpowiednią *kobietę*

Swatka Anna

Anna Guzior - Rutyna
Zawodowa Swatka i Coach Relacji

Anna Guzior- Rutyna

JAK ZNALEŹĆ ODPOWIEDNIA KOBIECĘ?

Książkę dedykuję mojemu kochanemu mężowi Andrzejowi. W nim znalazłam idealnego faceta i bez wahania powiedziałam TAK. Jego miłość dodaje mi skrzydeł. Jest dla mnie przyjacielem, kochankiem, mężem. Andrzejku - Kocham Cię, Dziękuję, że jesteś.

Jak znaleźć odpowiednią kobietę?

Copyright by Anna Guzior-Rutyna, 2020

Wydanie I

Autor: Anna Guzior- Rutyna

Tytuł: Jak znaleźć odpowiednią kobietę?

Projekt okładki: Magda Gołdyń

Grafiki: Magda Gołdyń

Zdjęcie na pierwszej stronie: Anna Bojda

Redakcja i korekta: Marta Moś

Łamanie i skład: Magda Gołdyń

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione. Wykonywanie kopii metodą kserograficzną, fotograficzną, a także kopiowanie książki na nośniku filmowym, magnetycznym lub innym powoduje naruszenie praw autorskich niniejszej publikacji.

ISBN 978 – 83 – 94 8631 – 4 - 2

PODZIĘKOWANIA

Serdecznie dziękuję wszystkim mężczyznom, od których otrzymałam kredyt zaufania i którzy zostali moimi klientami.

Dziękuję mojemu kochanemu mężowi za wsparcie i miłość, która dodaje mi skrzydeł.

Moim dzieciom za to, że są i sprawiają mi wiele zmartwień, ale i radości z każdego dnia.

Mojej siostrze Eli, która opiekowała się naszą chorą mamą oraz pomaga w opiece nad moją córeczką Amelką.

Teściowej za opiekę nad moimi dziećmi.

Magdzie Gołdyń za piękne grafiki.

Mireli i Klaudii – one wiedzą za co.

SPIS TREŚCI

Wstęp / 8

Rozdział 1

Dlaczego nadal jesteś sam?/ 12

Rozdział 2

Znajdź czas na miłość/ 46

Rozdział 3

Gdzie znaleźć odpowiednią kobietę/ 56

Rozdział 4

Przyciągnij kobietę swoich marzeń/ 66

Rozdział 5

Sztuka skutecznego randkowania/ 88

Rozdział 6

Nie kupuj kobiety w worku, sprawdź ją przed ślubem/ 105

Rozdział 7

Jak zatrzymać kobietę przy sobie i sprawić aby przyjęła oświadczyzny?/ 132

Rozdział 8

Pięć minut do ślubu/ 142

Dodatek

Mity , w które najczęściej wierzą mężczyźni /155

PRZEDMOWA

Nasze życie składa się z ciągłych wyborów. Wybieramy znajomych, kierunek studiów, pracę, miejsce urlopu, rodzaj posiłku na obiad, zestaw ubrań.

Później nieustannie analizujemy, gdybamy, pytamy wszystkich, szukamy potwierdzenia, żalujemy, ponosimy konsekwencje. Pewnie nie raz się zastanawiałeś czy wybrałeś dobrze. Najtrudniej jednak dokonać świadomego wyboru życiowej partnerki. Czy można wybrać świadomie?

Przecież w komediach romantycznych wszystko zaczyna się od jednej strzały amora. Poznajesz atrakcyjną kobietę, jest chemia, ogień i ani się obejrzyysz - łądujesz przed ołtarzem i żyjecie długo i szczęśliwie, prawie jak w bajce... Niestety, kochaniutki, życie to nie jest bajka, księżniczek jak na lekarstwo, a i z Ciebie żaden książę. Ludzie często się rozwodzą, a niewielu żyje w szczęśliwych związkach, aż po grób. Jeśli znasz statystyki lub pamiętasz, jak to było w twojej rodzinie, w latach siedemdziesiątych, osiemdziesiątych, to wiesz, że mało które małżeństwo się rozpadało. Niektórzy tęsknią za tamtymi czasami, albo wierzą w modne hasła typu: bo żyliśmy w czasach, kiedy się naprawiało, jak się coś zepsuło, a teraz się wyrzuca. Jak coś takiego widzę, to zaraz podnosi mi się ciśnienie.

Wcześniej tak jak obecnie, to On i Ona wypowiadali słowa przysięgi. Tak jak obecnie bardzo często żalowali. Niestety czasem z obawy przed opinią społeczeństwa, tkwili w nieszczęśliwych związkach, aż po grób. W dzisiejszych czasach również ludzie żyją w nieudanych małżeństwach, tylko może z innych

powodów. Łączy ich kredyt na dom, firmy, lęk przed samotnością. Godzą się na wegetację, tęsknią za prawdziwą miłością, są więźniami własnych decyzji... I po co? Życie mamy tylko jedno i szkoda go marnować na niby życie. Jeden błąd nie może nas skazywać na dożywocie.

Jeśli jesteś po rozwodzie, to przestań ciągle się zastanawiać, gdzie popełniłeś błąd, najwyższa pora, na nowy rozdział. W mojej pracy spotykam wielu rozwodników z historiami, które czasem i dla mnie są nie do ogarnięcia. Bywa, że wstydzę się za inne kobiety, że mogły swojemu partnerowi zgotować taki los. Mężczyźni również są ofiarami przemocy fizycznej, psychicznej, ekonomicznej i seksualnej. Bywa, że również kochają za bardzo i godzą się na zdrady partnerki, upokarzanie, bicie. Zajmują się dziećmi, kiedy ich kobiety balują i prawie na czworakach wracają z firmowych imprez. Sprzątają, gotują, zarabiają, zgadzają się na rządy teściowej, oddają całe pensje, zadowolają na wszystkie sposoby swoje kobiety, które w zamian tylko leżą i pachną.

Niestety to właśnie mężczyźni zazwyczaj przylepia się łatki, tego złego, a sprawczynię wybiela. No bo jak kobieta zdradza, to znaczy, że pewnie on również ją zdradził. Kobieta przecież jest zbyt słaba, aby pobić mężczyznę. Kobieta została tak wychowana i zrobienie loda mężowi absolutnie nie leży w jej charakterze.

Prawdą jest, że kobiety zdradzają, piją, biją i są egoistami w łóżku. Zdradzają, aby się dowartościować, bo mają duży apetyt na seks, bo tak chcą. Piją, bo lubią, albo wpadły w nałóg. Są egoistyczne w łóżku, bo są leniwe, a udany małżeń-

ski seks liczą po ilości własnych orgazmów, facet niech sobie poradzi. Na szczęście nie wszystkie...

Dlatego jeśli pierwszy raz wybrałaś źle, tak jak ja wcześniej, warto, abyś tym razem dokonała właściwego wyboru. Młodo wyszłam za męża, z brzuchem jak dynia w siódmym miesiącu ciąży. Jednak moje małżeństwo szybko okazało się niewypałem. Drugi raz wybrałam dobrze. Gdy piszę te słowa, jestem już prawie 12 lat szczęśliwą żoną Andrzeja. Mam prawie 17-letniego syna Alana z pierwszego małżeństwa. Z Andrzejem 8-letniego syna Artura oraz prawie 1,5-letnią córeczkę Amelkę. Wiem co to wsparcie, miłość i przyjaźń.

JESTEM SZCZĘŚLIWA, TY TEŻ MOŻESZ!

Jeśli pierwszy raz stoisz przed wyborem życiowej partnerki lepiej, abyś wybrała świadomie i nie powielała błędów innych mężczyzn. Mam synów, Alana i Artura. Jako opiekuńcza matka pragnę, aby uczyli się raczej na cudzych błędach niż swoich, przynajmniej w tak delikatnej sferze, jakim jest związek kobiety i mężczyzny, gdyż nieodpowiedni wybór może kosztować bardzo dużo.

Siódmy rok jestem swatką, rozmawiam z mężczyznami i im pomagam. To właśnie dla nich, dla Ciebie, dla moich synów napisałam tę książkę. Przeczytaj ją, znajdź odpowiednią partnerkę i bądź szczęśliwy.

swatka Anna

WSTĘP

Samotność jest plagą naszych czasów. Żyjemy szybko, pracujemy dużo. Najpierw studia, kolejny kurs, kariera, drogi samochód, mieszkanie w modnej dzielnicy, podróże.

Wszystko pięknie, ale co z miłością? „Szybki numer” i kontakty wirtualne nie zastępują prawdziwych uczuć i człowieka z krwi i kości. Praca nie zaspokoi wewnętrznej potrzeby obcowania z drugą osobą. To tylko zapychacze, ucieczka od prawdy, której nie znajdziesz na Instagramie czy Facebooku. Ona przychodzi nocą, gdy leżysz w pustym łóżku, gdy jesteś chory, gdy słyszysz płacz dziecka u sąsiada za ścianą. Możesz pomyśleć, że oszalałam, jednak w głębi serca wiesz, jak jest naprawdę.

Usiądź na chwilę, zamknij oczy i przywołaj w myślach wszystkie te wspomnienia, kiedy przeklinałeś, że jesteś singlem. Ślub siostry, chrzest u kuzynki, samotne wakacje, walentynki, święta, grypa – gdy ledwo wyczołgałeś się z łóżka po lekarstwo, Twoja eks, przytulająca męża na ulicy. Zastanów się, co wtedy czułeś? Bolało? Byłeś wściekły? Płakałeś? Nie mogłeś spać?

Dreczę Cię, bo wyciągam z szafy wszystkie trupy. Wiem, jestem okropna. Jednak musisz zrozumieć, że robię to dla Twojego dobra. Jestem swatką i wiem, co kryje się pod płaszczem radosnego, spełnionego mężczyzny pozbawionego miłości.

Od sześciu lat rozmawiam z takimi singlami, którzy pragną kobiecego ciepła, kogoś, przy kim mogą pozwolić sobie na słabość, czasem łzy. Dlatego trudno jest mi zaakceptować panującą modę na życie bez partnerki. Każdego dnia spotykam niby szczęśli-

wych singli, słucham historii z ich życia. Przekraczając próg mojego biura, zostawiają na zewnątrz maskę „Singla” i ukazują się jako samotni mężczyźni, pragnący bliskości drugiego człowieka. Chcą kochać i być kochani. Często marzą o dzieciach, sakramentalnym „tak”, wyjeździe z kobietą za miasto, lodówce pełnej jedzenia i stosie naczyń do zmywania. Nie wykluczam, że gdzieś tam żyją szczęśliwi single tylko, że ja jeszcze takich nie spotkałam.

Jeśli zainteresowała Cię ta książka, to z pewnością masz po dziurki w nosie życia w pojedynkę. Szukasz miłości, ale błądzisz jakby we mgle? Nie wiesz, gdzie znaleźć odpowiednią partnerkę? Po każdej randce masz ochotę zapaść się pod ziemię? Twoje związki kończą się już na starcie, a Ty nadal nie wiesz dlaczego? Skręca Cię na myśl o kolejnych świętach w samotności, wakacjach i ślubie kuzyna? Twoja babcia ma dziewięćdziesiąt lat, a chciałbyś, aby tańczyła na Twoim weselu. Jeśli chociaż raz odpowiedziałeś TAK, to ten poradnik jest dla Ciebie.

Jeszcze nie jest za późno, aby odmienić swój los! Przeczytaj tę książkę, a zobaczysz światło tam, gdzie wcześniej był tylko mrok. Zrozumiesz, że nie jesteś sam. Poznasz historię facetów takich jak Ty. Mężczyzn, którzy w głębi serca marzą o ślubie, gromadce dzieci (no, tu może przesadziłam, może o dwójce) i szczęśliwej rodzinie. Wiedzą, że najwyższy czas wziąć się za siebie. Wiem, że ten poradnik odmieni Twoje życie. Przygotuj się więc na jazdę bez trzymanki, szczere rady i ćwiczenia. Jestem praktykiem, a moje rady były testowane na mnie oraz moich klientach.

Jestem tylko człowiekiem i tak jak Tobie, mnie również przydarzają się gorsze chwile, a każda pozytywna historia daje kopa

do działania, utwierdza w sensie mojej pracy. Dlatego mam do Ciebie prośbę. Daj mi znać, jeśli moje wskazówki pomogą Ci znaleźć wymarzoną partnerkę, dobrze się ożenić. Napisz do mnie e-mail, wyślij kartkę z podróży poślubnej lub oznacz mnie w mediach społecznościowych.



Rozwiodłeś się?
Czas wejść na nowo
do gry!

ROZDZIAŁ 1

DLACZEGO NADAL JESTEŚ SAM?

SWATKA RADZI

Rada na dziś: Pamiętaj! Jeśli należysz do grona rozwodników, nie przejmuj się. Noś głowę wysoko. Zapamiętaj, że Ty także zasługujesz na drugą szansę.

Anna Guzior Rutyna

Swatka, coach, autorka książek: „Zolotyowy Poradnik Randkowy” i „Jak znaleźć faceta i dobrze wyjść za mąż”.

O 6 lat pomaga kobietom i mężczyznom znaleźć odpowiedniego partnera, uczy skutecznego randkowania. Połączyła wiele par, dzięki indywidualnym konsultacjom pomogła kolejnym w znalezieniu przyczyn bezowocnych, długoletnich poszukiwań partnera.

Prywatnie jest szczęśliwą żoną Andrzeja, mamą Artura, Alana i Amelki.